

Agnieszka Wilkaniec, Piotr Urbański

Twierdza Poznań w krajobrazie na przestrzeni XIX i XX wieku : od krajobrazu rolniczego po zurbanizowany

Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum 9/2, 147-158

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

TWIERDZA POZNAŃ W KRAJOBRAZIE NA PRZESTRZENI XIX I XX WIEKU – OD KRAJOBRAZU ROLNICZEGO PO ZURBANIZOWANY

Agnieszka Wilkaniec, Piotr Urbański

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Streszczenie. Budowa pruskiej twierdzy na terenie Poznania stanowiła jedno z największych w dziejach miasta przedsięwzięć oddziałujących na jego krajobraz. Umocnienia pod koniec XIX w. objęły swoim zasięgiem teren wielokrotnie przekraczający wielkość ówczesnego organizmu miejskiego. Miejsca budowy poszczególnych fortów były starannie wybierane, tak aby dzieła fortyfikacyjne jednocześnie panowały nad otaczającym terenem i były w ograniczonym stopniu widoczne. Działania mające na celu maskowanie obiektów fortyfikacyjnych indywidualnie dopasowywano do charakteru krajobrazu każdej twierdzy. W przypadku Poznania powstające w latach 70. XIX w. forty wpisywane były w krajobraz typowo rolniczy i do form takiego krajobrazu nawiązywano, wprowadzając m.in. towarzyszące im układy zieleni maskującej. Obiekty fortyfikacyjne stopniowo wchłaniała aglomeracja miejska i dzisiaj stanowią fragmenty krajobrazu zurbanizowanego.

Słowa kluczowe: Twierdza Poznań, fortyfikacje, krajobraz, zieleń, zieleń forteczna, twierdza fortowa

WSTĘP

Szybki rozwój artylerii, który nastąpił pod koniec XIX w. (lata 70. i 80.), spowodował konieczność maskowania w terenie lokalizacji umocnień, które nie były w pełni odporne na działanie ówczesnych środków rażenia. Mimo nowych rozwiązań wprowadzanych w technice fortyfikacyjnej, równowaga między środkami obrony i środkami ataku została trwale zachwiana. Od tej pory to rozwój środków rażenia zawsze o krok wyprzedzał rozwój fortyfikacji [Środulska-Wielgus 2000]. Z czasem znaleziono metody niwelowania przewagi artylerii nad fortyfikacją: nowe sposoby wzmacniania stropów za pomocą materiałów, takich jak beton, a później żelazobeton, zastosowanie pancerzy. Unowocześnienia te przyjmowano przez dość długi

Adres do korespondencji – Corresponding author: Agnieszka Wilkaniec, Katedra Terenów Zieleni, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, 60-295 Poznań, ul. Dąbrowskiego 159, e-mail: ktzagawi@up.poznan.pl

okres, np. żelazobeton zastosowano w budowlach fortyfikacyjnych po raz pierwszy w Austrii dopiero w 1892 r. [Aleksandrowicz 1927], a niektóre skuteczne rozwiązania (pancerze) były zbyt drogie, aby można było stosować je masowo. Rozwój środków rażenia był procesem niezwykle dynamicznym, natomiast wznoszenie fortyfikacji, szczególnie stałych, było z natury rzeczą procesem powolnym i wymagającym wielkich nakładów. Tak więc zaistniała konieczność przeciwdziałania atakom nieprzyjaciela w inny sposób niż przez zwiększanie odporności fortyfikacji. Wyjściem było uniemożliwienie przeciwnikowi prawidłowego zlokalizowania dzieł w terenie. Najważniejszymi metodami umożliwiającymi ukrycie w terenie dużych powierzchniowo obiektów fortyfikacyjnych było wykorzystanie konfiguracji terenu, istniejącego pokrycia terenu oraz umiejętne wprowadzanie nowych nasadzeń zieleni. Budowa, bądź rozbudowa twierdz, wiązała się zazwyczaj z przekształceniem krajobrazu dokonywanym na olbrzymią skalę. Usuwano część istniejących zadrzewień, nasadzano nowe, zmieniano istniejący układ wodny, wprowadzano nowe trasy komunikacyjne, obiekty kubaturowe, zmieniano ukształtowanie terenu, prowadząc roboty ziemne na olbrzymią skalę. Jednocześnie wszystkie działania budowniczości twierdzy musieli umiejętnie dopasować do charakteru istniejącego krajobrazu, tak aby nowo wprowadzane elementy o znaczeniu militarnym nie były zbyt widoczne i łatwe do zlokalizowania przez nieprzyjaciela. Musiały dobrze wpisywać się w istniejący krajobraz i dopasowywać się bądź wręcz naśladować naturalnie tworzące go elementy.

Działania mające na celu maskowanie obiektów fortyfikacyjnych były indywidualnie dopasowywane do charakteru krajobrazu każdej twierdzy. W wypadku Poznania powstające w latach 70. XIX w. forty wpisywano w krajobraz typowo rolniczy i do form takiego krajobrazu nawiązywano, wprowadzając m.in. towarzyszące im układy zieleni maskującej, które stały się przedmiotem badań prowadzonych w ostatnich latach.

METODY

Na terenie Twierdzy Poznań przeprowadzono w ostatnich latach badania polegające na inwentaryzacji zespołów zieleni towarzyszących obiektom zewnętrznego pierścienia fortyfikacji oraz walorów krajobrazowych reprezentowanych przez te obiekty. Zestawienie wyników badań terenowych z wynikami badań historycznych (archiwalne materiały kartograficzne, zdjęcia lotnicze, instrukcje wojskowe, XIX- i XX-wieczne publikacje dotyczące sztuki fortyfikacji) dotyczących Twierdzy Poznań pozwoliły odtworzyć zasady kształtowania zespołów zieleni związanych z dziełami fortyfikacyjnymi oraz poznać wpływ systemów fortyfikacyjnych na krajobraz miasta w okresie ich powstania i współcześnie.

WYNIKI

Dziela związane z twierdzą fortową lokowane były poza terenem zwartej zabudowy miejskiej, zamkniętej w pierścieniu umocnień poligonalnych. Teren otaczający miasto zajmowały głównie pola uprawne. W granicach powstających rejonów fortecznych usytuowane były niewielkie skupiska zieleni, małe powierzchniowo zagajniki, zieleń towarzysząca ciekom wodnym, parki związane z otaczającym miasto majątkami oraz skupiska zieleni towarzyszące cmentarzom. Jedyne większe kompleksy leśne znajdowały się w sąsiedztwie Fortu IIIa na Miłostowie i na wschód od Fortu III (las w okolicach Kobylegopola), zadrzewiony był także teren strzelnicy wojskowej, położonej przy drodze do Owińska i Czerwonaka, tzw. Małpi Gaj. Tak więc przeważająca część terenów wokół miasta pozostawała odsłonięta [Plan von der Stadt... 1841, Mapa Poznania... koniec XIX w.] – rysunek 1. Głównym narzędziem służącym w omawianym okresie do maskowania obiektów o znaczeniu militarnym był żywa zieleń. Drzewa i krzewy stanowiły barierę wzrokową oddzielającą obiekty fortyfikacyjne od przedpola, z którego mogła być prowadzona przez nieprzyjaciela obserwacja. Służyły ujednoczeniu panoram twierdzy, stanowiąc tło dla wyróżniających się w widokach sylwet fortów, zasłaniały ruchy wojsk na drogach fortecznych. W Poznaniu zieleń forteczną nasadzano bezpośrednio na działkach fortecznych oraz wzdłuż dróg fortecznych. Tworzono w ten sposób niewielkie skupiska zieleni nawiązujące do istniejących w krajobrazie miasta form zieleni pochodzących z okresu przed budową twierdzy. Prawdopodobnie zadrzewiona działka fortowa z dalekiego przedpola wyglądała identycznie jak np. park towarzyszący pałacowi w podmiejskim majątku [Wilkaniec 2005].

Istniała konieczność dostosowania zieleni towarzyszącej fortyfikacjom do lokalnych warunków, nie tylko glebowych czy klimatycznych, co jest oczywiste, ale również zastanych „warunków krajobrazowych”, czyli sumy cech charakterystycznych dla danego krajobrazu. Przeglądając się różnicom między elementami zieleni fortecznej występującymi w Poznaniu i w Toruniu, można zrozumieć, jak wyglądało takie dostosowywanie zieleni fortecznej do istniejącej sytuacji. Obie twierdze pierścieniowe powstawały w tym samym czasie. Są efektem działania tej samej szkoły fortyfikacyjnej, jednak różnią się pod względem zastosowanych form zieleni. Dla Torunia charakterystyczne są rozległe maski leśne kryjące liczne obiekty fortyfikacyjne, położone w międzypolach oraz budowie garnizonowe w przeciwieństwie



Rys. 1. Rejon Fortów III i IIIa na mapie Poznania z końca XIX w. Szrafem oznaczono zadrzewienia na przedpolu fortów, które przeznaczono do usunięcia

Fig. 1. Forts III and IIIa neighbourhoods on the Poznan city map from 19th cen. Hachures mark forests planned to be cut down

do wspomnianych wcześniej charakterystycznych dla Poznania niewielkich „plam” zieleni. Do istniejących warunków dostosowywano nie tylko formę nasadzeń, ale również dobór gatunków drzew i krzewów. Gatunkiem wykorzystywanym do tworzenia masek leśnych w Toruniu była sosna. W nasadzeniach na terenie Poznania, w przeciwieństwie do Torunia, w ograniczonym stopniu stosowano iglaste gatunki drzew (wyłącznie przy drogach, jako dodatkowy pas maskujący). Lasy adaptowane na maski, jak i celowo nasadzone, zajmują na terenie Twierdzy Toruń znaczną powierzchnię [Narębski 1998]. Szerokie zastosowanie masek leśnych wynikało z zastanego układu zieleni, istniejącego przed budową fortów zewnętrznych. Miasto otaczały lasy, które częściowo można było wykorzystać na potrzeby maskowania, natomiast nowe nasadzenia można było upodobnić do naturalnych zespołów leśnych. W warunkach poznańskich „sztucznie” utworzone maski leśne o dużej powierzchni mogłyby działać wręcz demaskująco, wyróżniając się w terenie i wskazując lokalizację obiektów wojskowych.

Istnienie twierdzy mogło przyczynić się również do rozszerzania się powierzchni terenów otwartych wokół miasta. Zieleni porastająca przedpole fortu mogła ograniczać możliwość prowadzenia obserwacji przez obrońców i dawać schronienie napastnikom. Z tego powodu na przedpolach fortów, w granicach rejonów fortecznych, przeprowadzano często wycinki drzew, a ich miejsce zajmowały np. tereny uprawne. Analiza map archiwalnych Poznania wskazuje na zmniejszającą się w okresie budowy pierścienia fortów zewnętrznych powierzchnię zadrzewień. W 1882 r. właściciele zalesionych terenów należących do Górczyna, Rudnicza i Świerczewa na przedpolach Fortów VII, VIII i IX odwoływali się od decyzji nakazującej im wycięcie lasów i zarośli [Linette 1965]. Odlesienia prowadzono również w 1914 r. podczas przygotowań do wojny. Usunięto wtedy zadrzewienia na Gołęcinie i prawdopodobnie również w innych rejonach miasta [Wodziczko 1932]. W otoczonym lasami Toruniu prowadzono odlesienia na ogromną skalę. Narębski [1998] podaje, że oczyszczając przedpola przy budowie fortów usunięto 4300 ha lasów.

Rejony forteczne ograniczały znacząco rozwój zabudowy na przedmieściach twierdzy, przez co przyczyniały się do koncentracji zabudowy miejskiej i pozostawiania otwartych, zagospodarowanych rolniczo terenów wokół miasta – twierdzy. Na terenach przylegających bezpośrednio do poszczególnych dzieł twierdzy obowiązywał zakaz wznoszenia jakichkolwiek budynków, co powodowało, że były one wykorzystywane głównie rolniczo. Rejony forteczne związane z zewnętrznym pierścieniem fortyfikacji w Poznaniu przetrwały do roku 1945. O rezygnację z utrzymywania rejonów fortecznych władze miasta zabiegały już w latach 20. XX w. Ograniczeń związanych z powstawaniem zabudowy w rejonach fortecznych w okresie międzywojennym nie zawsze przestrzegano. Wizja lokalna przeprowadzona w 1930 r. przez przedstawicieli władz wojskowych oraz przedstawiciela prezydenta Poznania, wykazała, że na przedpolach wszystkich fortów powstała zabudowa. W wielu miejscach planowano także rozpoczęcie nowych prywatnych lub komunalnych inwestycji. Mimo to nadal stano na straży formalnej strony związanej z powstawaniem nowych budowli i do ksiąg wieczystych zabudowywanych działek w rejonach fortecznych nadal wpisywano tzw. rewersy demolacyjne (zobowiązanie do rozbiórki budynku na rozkaz władz wojskowych w ciągu 48 godzin, na koszt właściciela),

a nawet szczegółowe zalecenia związane z położeniem nieruchomości w rejonie forticznym, które bywały przenoszone z wcześniejszych, niemieckich wpisów do ksiąg wieczystych (np. dotyczące nasadzeń przy drodze przebiegającej obok działki budowlanej, położonej w obrębie rejonu forticznego Fortu VI konkretnych rodzajów drzew – wierzb, we wpisie do księgi wieczystej z 1927, zalecenie w języku niemieckim skopiowano ze wcześniejszego wpisu dotyczącego działki, na której wznoszono dom mieszkalny – informacja ustna Piotr Zubielik). Wspomnianą wcześniej wizytację rejonów forticznych przeprowadzono w wyniku wystąpienia przez magistrat do władz wojskowych z prośbą o zniesienie rejonów forticznych [Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW) I 300.63.120]. Utrzymanie restrykcji (nawet w ograniczonym stopniu) dotyczących wznoszenia budynków na przedpolach twierdzy z pewnością przyczyniło się do spowolnienia procesu wchłaniania terenów związanych z fortyfikacjami przez miasto i do dłuższego zachowania przez nie rolniczego charakteru. W 1930 r. zniesiono jedynie część rejonów forticznych: na zachodnim brzegu Warty zniesiono od strony miasta III rejon forticzny i zmniejszono do 200 m I rejon, od strony zewnętrznej (przedpola) rejonów utrzymano w dotychczasowej wielkości; na prawym brzegu rzeki zniesiono rejon fortyczny i wszelkie ograniczenia budowlane z wyjątkiem rejonów Fortów I i IV, gdzie pozostawiono bez zmian rejon od strony przedpola i zmniejszono zasięg I rejonu od strony miasta do 200 m. Dalszych ustępstw władze wojskowe nie chciały zaakceptować, mimo ponawianych w 1931 r. starań ze strony miasta [CAW I 300.63.120].

Istnienie wolnego od zabudowy pasa terenu wokół miasta umożliwiło powstanie koncepcji klinowo-pierścieniowego systemu zieleni Poznania, z pierścieniem zieleni opartym właśnie na powierzchni zajmowanej przez forty zewnętrzne i ich rejonów. Koncepcja przejścia stoków fortów przez miasto i zagospodarowania ich jako terenów rekreacyjnych pojawiła się po raz pierwszy we wnioskach sformułowanych po przeprowadzeniu wspomnianej wizji lokalnej w 1930 r, a rozwinęto ją w planie urbanistycznym z 1934 r [Czarnecki 1933, Czarnecki 1972]. Przedstawiciele magistratu wyrazili pogląd, że: „miasto życzyłoby sobie zamienić tereny przyległe do fortów na zieloniec i ośrodki wychowania fizycznego, pozostawiając dotychczasowe forty jako schrony przeciwgazowe i przeciwlotnicze w granicach ogrodzonych kratą żelazną...” [CAW I 300.63.120].

W planie rozwoju Poznania z 1934 r. zakładano przeznaczenie stoków fortów na funkcje rekreacyjne, jak również wykupienie terenów w międzypolach i zalesienie ich [Czarnecki i Płończak 1936] – rysunek 2. Zadrzewione działki fortyczne miały stanowić zaczątek nowo



Rys. 2. Projektowany system zieleni miejskiej Poznania (pierścieniowo-klinowy) według koncepcji Władysława Czarneckiego.

Fig. 2. Planned green area system of Poznań city

projektowanego pierścienia zieleni o charakterze leśnym. Doceniano ich wartość jako pozytywnego przykładu wprowadzania do krajobrazu sztucznie zakładanych zespołów zadrzewień: „W Poznaniu dla maskowania fortów zewnętrznych potrafiąno wytworzyć skupiny zalesione, z których niejedne przetrwały do dni dzisiejszych, urozmaicając smutny jednostajny krajobraz równiny wielkopolskiej.” [Czarnecki i Płończak 1936]. Niektóre spośród fortów, a także inne tereny należące do wojska, miały współtworzyć kliny zieleni, Czarnecki m.in. wlicza do powierzchni wschodniego – cybińskiego klina istniejący las na stokach Fortu III oraz zadrzewienia związane ze strzelnicą wojskową na Komandorii [Czarnecki i Płończak 1936]. Plan Czarneckiego stanowił pierwszą koncepcję zakładającą rezygnację z typowo rolniczego charakteru terenów otaczających fortyfikację na rzecz ich charakteru leśnego. Niestety nie stał się on wystarczająco silną barierą dla rozwoju zabudowy. Stopniowo tereny forteczne były wchłaniane przez miasto i otaczane ściśle zabudową, tracąc swoje walory krajobrazowe i potencjał związany z możliwością rozwoju terenów zieleni miejskiej.

Forty zewnętrznego pierścienia zostały w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat wchłonięte przez rozrastający się organizm miejski. Proces ten rozpoczął się w okresie międzywojennym, a nasilił się po II wojnie światowej. Wiązało się to z destrukcją części obiektów fortyfikacyjnych (rys. 3). Do początku lat 50. powierzchnia zajmowana przez obiekty fortyfikacyjne zewnętrznego pierścienia i związana z nimi zieleń pozostawały niezmienione w stosunku do okresu funkcjonowania twierdzy fortecznej. Niekorzystne zmiany zapoczątkowały pierwsze prace rozbiórkowe prowadzone w fortach i Cytadeli.

Powierzchnia zieleni towarzyszącej działkom fortów zewnętrznego pierścienia zmniejszyła się w stosunku do stanu z przełomu lat 40. i 50. o około 44 ha, nato-



Rys. 3. Rejon Fortu IX w 1949 r. (ze zbiorów Wojskowego Ośrodka Geodezji i Teledetekcji w Warszawie) oraz ten sam fort w 1998 r. otoczony ściśle zabudową mieszkalną

Fig. 3. Fort IX neighbourhood in year 1949 and in year 1998 surrounded by buildings (aerial photography from Wojskowy Ośrodek Geodezji i Teledetekcji in Warsaw) and Kijowski's photography)

miast długość dawnych dróg fortecnych, których przebiegowi towarzyszą obsadzenia, zmalała o ponad 10 km. Przyczyną zmian powierzchni był przede wszystkim rozwój aglomeracji miejskiej Poznania: rozszerzanie zasięgu terenów budowlanych kosztem działek fortecnych oraz przebudowa dawnych ciągów komunikacyjnych. Obiekty wcześniej świetnie wpisujące się w krajobraz rolniczych przedmieść Poznania, straciły nieodwracalnie swoje walory. Wyniesione ponad otaczający teren i zazielenione działki fortecne, wraz z nasadzeniami towarzyszącymi drogom fortecny, stanowiły ważny element krajobrazu przedwojennego Poznania. Otoczone zwartą współczesną zabudową utraciły swój dominujący charakter.

Tabela 1. Powierzchnia zieleni towarzyszącej obiektom fortyfikacyjnym na terenie Poznania, współcześnie i na przełomie lat 40. i 50 (stan na rok 2004)

Table 1. Area of greenery connected with fortification objects in Poznan in 1949, 1952 years and in 1998 year

Fort Fort	Powierzchnia zieleni [ha] Area of greenery		Długość dróg fortecnych posiadających obsadzenia [km]* Roads length with trees on the shoulder	
	w latach 50. in the 50's	współcześnie current	w latach 50. in the 50's	współcześnie current
I	13,6	1,22	1,492	1,339
Ia	9,9	10	1,576	1,526
II	11,8	10,5	2,236	0,696
IIa	9,7	8,3	1,815	–
III	12	12	1,653	1,269
IIIa	9,98	9,27	1,186	1,488
IV	12,5	5	1,761	1,194
IVa	5,7	5,7	2,742	0,520
V	15,33	13,8	1,277	1,858
Va	9	4,38	1,202	1,158
VI	15,5	12,1	1,453	0,514
VIa	5,9	5,3	2,493	0,926
VII	12,6	12,6	2,067	1,616
VIIa	10,2	10,2	1,363	1,679
VIII	12,5	6,4	1,732	0,752
VIIIa	9,9	7,7	1,738	0,778
IX	11,8	9,8	1,233	1,003
IXa	5,1	4,4	1,099	1,128
Razem Sum	193,01	148,67	30,118	19,444

*Długość dróg, którym towarzyszy zielen, mierzono na odcinkach pomiędzy kolejnymi fortami
Roads length with trees on the shoulder was measured between following forts

Źródło: opracowanie własne na podstawie zdjęć lotniczych z 1949 i 1952 r. ze zb. Wojskowego Ośrodka Geodezji i Teledetekcji w Warszawie oraz zdjęć lotniczych wykonanych przez A. Kijowskiego w 1998 r.

Source: aerial photography from Wojskowy Ośrodek Geodezji i Teledetekcji in Warsaw

Główną przyczyną postępującej degradacji terenów i krajobrazu dawnej twierdzy były podejmowane na przestrzeni ostatnich 50 lat decyzje planistyczne. Koncepcje projektowe zawarte w pierwszych powojennych planach ogólnych Poznania były w dużym stopniu zbieżne z wizją rozwoju miasta przedstawioną w planach przedwojennych. Jest to o tyle zrozumiałe, że pracami nad nowymi planami kierowali członkowie przedwojennego zespołu Władysława Czarneckiego [Czarnecki 1972]. W kolejnych opracowywanych dla Poznania ogólnych planach zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzanych w latach 1966 i 1975, teren fortów klasyfikowano jako zieleni (w planie z 1966 jako zieleni leśna). Deklarowano także kontynuację dawnych założeń związanych z kształtowaniem klinowo-pierścieniowego systemu zieleni miejskiej z centralnym punktem tego układu – parkiem na Cytadeli. Jednak szczegółowe wskazania zawarte w planie, dotyczące poszczególnych obiektów, stały w sprzeczności z generalnymi założeniami. Na dawnych działkach fortecznych zajmowanych przez forty zewnętrznego pierścienia dopuszczano możliwość wprowadzenia zabudowy, przeznaczono je również na cele nie związane z zielenią takie jak: rezerwa terenu pod kompostownię śmieci (Fort I, VIIa), bazy budowlane (Fort II), intensywną zabudowę mieszkaniową, parkingi, stacje dystrybucji paliw (Fort IIa), garaże (Fort VIIa). Na kilku obiektach zakładano „likwidację zabudowy po pełnej amortyzacji technicznej” – innymi słowy zniszczenie istniejącej, zabytkowej tkanki budowlanej fortów [Plan ogólny... 1966]. Podobne decyzje planistyczne podjęto w planie z 1975 r. Oba plany zawierały koncepcje intensywnego zagospodarowania międzypól poszczególnych fortów, co ostatecznie zamykało możliwość realizacji pierścienia zieleni w oparciu o dawne rejony forteczne. W planie z 1975 r. m.in. zakładano przeznaczenie wolnych jeszcze od zabudowy terenów międzypól oraz niektórych działek fortecznych na: „koncentrację przemysłu, składu i baz”, mieszkalnictwo o różnym stopniu intensywności, koncentrację usług. Na zieleni oraz tereny sportowo-rekreacyjne przeznaczono tereny fortów położonych w obrębie klinów zieleni lub tych, które mogły pełnić rolę terenów rekreacyjnych dla osiedli mieszkaniowych [Plan ogólny... 1975].

Wizja stworzona w latach 30. XX w. przez zespół kierowany przez Czarneckiego okazała się bardzo trwała i powracała jeszcze kilkakrotnie w opracowaniach planistycznych. Szczególnie wyraźny powrót do dawnych koncepcji urbanistycznych zakładających wykorzystanie obwodu fortów zewnętrznych jako podstawy kolejnego pierścienia zieleni dał się zauważyć na początku lat 90. W tym okresie istniały już prawne podstawy ochrony obiektów fortyfikacyjnych. W roku 1983 forty zewnętrznego pierścienia wpisano do rejestru zabytków. Zgodnie z decyzją dotyczącą wpisu, ochronie podlegają oprócz samych fortów: „wszystkie inne elementy twierdzy fortowej jak: profile ziemne, schrony, pasy zieleni ochronnej itp. – rozmieszczone w rejonach fortecznych poszczególnych fortów”. Daje to, przynajmniej teoretycznie, podstawy objęcia ochroną wszystkich zachowanych układów zieleni fortecznej występujących na terenie Poznania, zarówno związanych z poszczególnymi działkami fortecznymi, jak i schronami oraz drogami fortecznymi, a więc elementów ważnych dla historycznego krajobrazu twierdzy. Zaczęły pojawiać się opracowania dotyczące ochrony, konserwacji i zagospodarowania pozostałości twierdzy fortowej. Opracowania: „Pierścień forteczny – twierdza fortowa. Studium ochrony Konserwatorskiej

XIX-wiecznego systemu fortyfikacji Poznania” [Gurawski i Wojciechowski 1992] oraz „Pasma ekologiczne XIX-wiecznych umocnień fortecznych Poznania (analiza możliwości projektowo-realizacyjnych)” [Paszowski 1992] przewidywały powiązanie pasmem zieleni zadrzewionych terenów działek fortecznych, które do tej pory stanowiły izolowane „zielone wyspy”, zatopione w morzu zabudowy. Koncepcja opracowana przez Gurawskiego i Wojciechowskiego [1992] zakładała również ściślejsze niż do tej pory spojenie pierścienia zieleni powstałego na miejscu wewnętrznego pierścienia fortyfikacji. Współcześnie ze względu na istnienie zabudowy w międzypolach fortów nie jest możliwe powiązanie terenów poszczególnych fortów pasmem zieleni o znacznej szerokości (jak przewidywała koncepcja z lat 30. 1000–1300 m). W związku z tym współczesne opracowanie zakłada połączenie zadrzewionych obszarów fortów pasmem zieleni związanym z ciągami komunikacyjnymi. Częściowo wykorzystane są do tego celu dawne drogi rokadowe, przy których zachowały się historyczne zadrzewienia maskujące [Wilkaniec 2003]. W obu koncepcjach zakładano również funkcjonalne powiązanie obiektów: połączenie ich obwodowo systemem ścieżek rowerowych i ciągów spacerowych oraz przeznaczenie pomieszczeń w poszczególnych obiektach i terenu działek fortecznych na cele muzealne, związane z kulturą, rekreacją i sportem.

Nowe spojrzenie na zabytkowe obiekty fortyfikacyjne można dostrzec również w wykonywanych w ostatnim czasie planach miejscowych, obowiązującym do niedawna ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego z 1994 r oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania [1994]. Obowiązujące plany miejscowe [2001, 2002] obejmują tereny trzech spośród osiemnastu fortów zewnętrznych: Fort V, III i VIIa. Wszystkie trzy obiekty w planach miejscowych zaklasyfikowano jako tereny zieleni objęte ochroną konserwatorską. Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego z 1994 r. zakładał „zachowanie i w miarę możliwości kompozycyjne łączenie zieleni fortów”. Wiązał także poszczególne forty z obszarami klinów zieleni.

W studium miasta Poznania z 1994 r. wysunięto liczne postulaty zmierzające do objęcia ściślejszą ochroną fortów i związanej z nimi zieleni, a także powiązania ich z systemem zieleni miejskiej. Duże znaczenie przypisano walorom przyrodniczym fortów.

Mimo pojawiających się pozytywnych przykładów opracowań z dziedziny planowania przestrzennego, większość z nich zajmuje się problemem zachowania poszczególnych, pozostających w izolacji obiektów fortecznych. W zasadzie nie są podejmowane próby mające na celu ochronę wartości krajobrazowych związanych z dawnymi dzielami fortiecznymi czy zmierzające do powiązania przestrzennego poszczególnych obiektów.

DYSKUSJA

Dawniej, gdy przedpola fortów pozostawały puste, w granicach rejonów fortecznych oddziaływanie masywów fortów i związanej z nimi oraz z drogami fortiecznymi zieleni, musiało mieć duży wpływ na krajobraz miasta. Szczególnie silnie obecność

fortyfikacji wpływała z pewnością na kształt panoram miasta. Dzięki obecności fortyfikacji i towarzyszącej im zieleni możliwe było powstanie swego rodzaju nowej jakości krajobrazu, nazwanej przez Bogdanowskiego [1993] „krajobrazem warownym”. Wpływ obiektów zewnętrznego pierścienia fortyfikacji na krajobraz miasta został zredukowany w wyniku powstania zabudowy w bezpośredniej bliskości dzieł fortyfikacyjnych. Ekspansja zabudowy w dawnych rejonach fortecznych spowodowała zmniejszenie oddziaływania widokowego poszczególnych obiektów, które zostały całkowicie lub częściowo zasłonięte. Zabudowa pojawiająca się w międzypolach zajęła przedpola ekspozycji krajobrazowej fortów i uniemożliwiła eksponowanie tych obiektów w widokach zarówno od strony przedpola, jak i miasta. Mimo że poszczególne forty zajmują wyniesione punkty terenowe, otoczenie ich wysoką



Rys. 4. Międzypole Fortów II i Ia, jedno z nielicznych, wolnych jeszcze od zabudowy (fot. A Wilkaniec)

Fig. 4. Area between Forts II and Ia – one of the few fortification spaces left untouched by urbanization pressure (photo by A. Wilkaniec)

zabudową spowodowało, że ich położenie jest często trudne do zlokalizowania. Fragmenty wolnych międzypól, zagospodarowanych rolniczo, dzięki którym możliwe jest eksponowanie masywów fortów w widokach, pozostały jeszcze w okolicy fortów: I, Ia, II, częściowo również IIa, IVa i VIIa. Pożądane byłoby wyłączenie spod zabudowy obszaru wolnych jeszcze międzypól. Byłoby to możliwe w planach miejscowych obejmujących opisywane obszary [Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. 2003] – rysunek 4. Również zieleni towarzysząca dawnym drogom

fortechnym spełnia coraz mniejszą rolę w krajobrazie miasta. Wiele ciągów zieleni przydrożnej przestało istnieć, czytelność innych układów zmniejszyła się na skutek wycinania i obumierania drzew. Sytuację mogłoby poprawić uzupełnienie dosadzeniami istniejących jeszcze pasm zieleni przydrożnej. Odtworzenie ciągów zadrzewień przy drogach fortecznych pozwoliłoby na powiązanie poszczególnych obiektów tworzących zewnętrzny pierścień umocnień i uczyniłoby go w strukturze przestrzennej miasta.

W stosunku do innych miast-twierdz rola zieleni fortecznej w krajobrazie Poznania jest stosunkowo niewielka. Nie da się jej porównać np. ze znaczeniem, jakie obecność fortyfikacji ma dla krajobrazu Krakowa [Bogdanowski 1979, Środulska-Wielgus 2000]. Z pewnością ma to związek zarówno ze skalą systemu fortyfikacyjnego, kierunkiem rozwoju aglomeracji miejskiej, jak i czynnikami naturalnymi, takimi jak ukształtowanie terenu. Mimo to fortyfikacje i towarzysząca im zieleni nadal pozostają ważnym czynnikiem kształtującym krajobraz miasta.

WNIOSKI

1. Tereny związane z zewnętrznym pierścieniem fortyfikacji poznańskich uległy na przestrzeni ostatnich 100 lat przekształceniu od form krajobrazu rolniczego do zurbanizowanego.

2. Wpływ obiektów zewnętrznego pierścienia fortyfikacji na krajobraz miasta został zredukowany w wyniku powstania zabudowy w bezpośredniej bliskości dzieł fortyfikacyjnych.

3. Pożądanym byłoby wyłączenie spod zabudowy obszaru wolnych jeszcze międzyfortów zewnętrznych. Ochronie dzieł fortyfikacyjnych i związanej z nimi zieleni może służyć objęcie poszczególnych obiektów na terenie miasta zapisami planów miejscowych.

PIŚMIENNICTWO

- Aleksandrowicz A.W., 1927. Rozwój historyczny fortyfikacji. Oficerska Szkoła Artylerii, Toruń.
- Bogdanowski J., 1993. Krajobraz warowny XIX / XX w. Dzieje i rewaloryzacja, Kraków, Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. I 300.63.120.
- Czarnecki J., 1972. Ewolucja systemu zieleni Poznania. Miasto nr 6, Warszawa. Organ Urbanistów Polskich.
- Czarnecki W., Płończak T., 1936. Lasy miejskie w planie zabudowania Poznania. [W:] Więcej lasów Poznaniowi. Materiały Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania, Poznań.
- Czarnecki W., 1933. Zieleń w przyszłym Poznaniu, Poznań. Wyd. Okręgowego komitetu Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze.
- Gurawski J., Wojciechowski P., 1992. Pierścień forteczny – twierdza fortowa. Studium ochrony konserwatorskiej XIX-wiecznego systemu fortyfikacji Poznania, t. 2, Poznań, Miejska Pracownia Urbanistyczna (maszynopis).
- Linette E., 1965. Cytadela w Poznaniu. Pracownie Konserwacji Zabytków. Pracownia Dokumentacji Historycznej w Poznaniu (maszynopis).
- Mapa Poznania i okolic. Koniec XIX w. Kopia ze zbiorów Muzeum Uzbrojenia Cytadela Poznańska, Poznań.
- Nareński L., 1998. Zieleń w pasie fortecznym Twierdzy Toruń. [W:] Lasy komunalne Torunia. Stan, zagospodarowanie, ochrona. Red. K. Biały, Toruń.
- Plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego „Malta”. 2002, Poznań. Miejska Pracownia Urbanistyczna.
- Plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego „Marcelin”. 2001, Poznań. Miejska Pracownia Urbanistyczna.
- Plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego „Za fortem”. 2002, Poznań. Miejska Pracownia Urbanistyczna.
- Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. 1966. Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania, Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury MPU.
- Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. 1975. Wojewódzki zarząd Miast i Osiedli Wiejskich, Biuro Planowania Przestrzennego.
- Plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. 1994. Poznań. Miejska Pracownia Urbanistyczna.

- Plan von der Stadt und Festung Posen, 1841. Kopia ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poznania. 1994, Poznań. Miejska Pracownia Urbanistyczna.
- Środulska-Wielgus J., 2000. Rola i znaczenie maskowań fortyfikacyjnych w kształtowaniu krajobrazu parkowego na przykładzie Krakowa (praca doktorska, Politechnika Krakowska).
- Ustawa o planowaniu przestrzennym i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003 r. Dz.U. nr 80, poz. 717.
- Wilkaniec A., 2003. Zieleń dróg fortecnych twierdzy fortowej. *Poznańskie Zeszyty Fortyfikacyjne* 2, 38–41.
- Wilkaniec A., 2005. Zieleń fortyfikacji poznańskich. *Kronika Miasta Poznania „Za murem...”* 1, 44–63.
- Wodziczko A., 1932. Dolina Bogdanki w rozbudowie Poznania. Uniwersytet Poznański, Poznań.

FORTRESS POZNAŃ IN LANDSCAPE DURING XIX TH AND XX TH CENTURY – FROM RURAL TO URBAN LANDSCAPE

Abstract. Boulding of Prussian fortress in Poznan was one of the largest construction work that had been influencing the city landscape till present days. By the end of 19th century area covered by the fortifications was much wider then urban space. Locations of the forts were precisely chosen in order to dominate and control their neighbourhood but also to be properly camouflaged. The camouflage creation depended on a kind and characteristic of landscape that fortress was situated in. In the case of Poznan Fortress, where the external ring forts were located in a rural lanscape, the fortyfication greenery forms had to be closely similar to existing one. Fortyfication objects has been incorporated into urban space and nowadays they become a part of city landscape.

Key words: Poznań Fortress, fortifications, landscape, green area, fortification greenery

Zaakceptowano do druku – Accepted for print: 10.06.2010